

Bojkot polityczny – teoretyczna charakterystyka zjawiska na przykładzie działań opozycji parlamentarnej podczas kryzysu sejmowego (16.12.2016–12.01.2017)

PIOTR OBACZ

DR

Uniwersytet Jagielloński, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych
e-mail: piotr.obacz(at)uj.edu.pl

Słowa kluczowe bojkot, historia polityczna, kryzys, legitymizacja, opozycja, parlament, Polska, protest, sejm

Abstrakt Celem niniejszego opracowania jest teoretyczna charakterystyka bojkotu politycznego. Na przykładzie działań opozycji parlamentarnej podczas kryzysu sejmowego z przełomu 2016 i 2017 roku i w odwołaniu do bogatej literatury politologicznej autor analizuje najważniejsze formy i cechy konstytutywne tej formy protestu, a także rozważa kwestię legitymizacji i delegitymizacji działań obu stron w sytuacji bojkotowej. Ustalenia teoretyczne pozwalają na właściwą ocenę omawianych wydarzeń, a także stwarzają podstawę do efektywniejszej niż dotąd analizy i właściwej oceny tego zjawiska politycznego w przyszłości.

Political Boycott – Theoretical Characteristic by the Example of Activity of Parliamentary Opposition During Crisis in the Sejm (16.12.2016–12.01.2017)

Keywords boycott, crisis, parliament, legitimization, opposition, Poland, political history, protest, sejm

Abstract The article focuses on political boycott and the aim of this paper is theoretical characteristic of this phenomenon by microstudy of activity of parliamentary opposition during crisis in the Sejm at the turn of 2016 and 2017. On that case and in reference to extensive political science literature author analyzes distinctive manifestations and constitutive features of political boycott, as well as considers the problem of (de)legitimization in the context of boycott situation. These theoretical findings allow to properly assess discussed events in the Sejm, as well as establish a basis for more efficient analysis and evaluation of similar circumstances in the future.

Wprowadzenie

Celem niniejszego opracowania jest charakterystyka bojkotu politycznego jako formy działania politycznego. Zostanie ona dokonana na podstawie analizy wydarzeń, które miały miejsce w Sejmie w dniach 16.12.2016–12.01.2017 (tzw. kryzys sejmowy), przeprowadzonej z wykorzystaniem odpowiednich kryteriów teoretycznych. Ówczesne działania opozycji parlamentarnej to dobry, choć nieoczywisty przykład bojkotu politycznego, który we wciąż trwającym układzie konfliktowym okazał się nie tylko dobitną ekspresją niezgody politycznej, ale również ujawnił erozję stosunków politycznych w Polsce. Stąd też mówić można o swoistej „wyjątkowości” tamtejszej spontanicznej akcji opozycji.

Główną tezę, o charakterze teoretyczno-metodologicznym, jest twierdzenie, że bojkot „podnosi poziom konfrontacji poprzez zwiększenie prawdopodobieństwa, iż opozycja, zamiast poprzestać na odmowie uczestnictwa w wyborach, zdecyduje się zainicjować polityczny kryzys, który może prowadzić do obalenia rządu” (Buttorff, Dion, 2017, s. 99). Jednocześnie, co jest z kolei tezą odnoszącą się do wskazanych wydarzeń w Sejmie, choć bojkot może wyrażać silny moralny opór i być rodzajem protestu (Nasir, 2016, s. 396), towarzyszące mu okoliczności polityczne oraz nieumiejętne działanie aktorów politycznych czasem skazują akcję na niepowodzenie (Beaulieu, Hyde, 2009, s. 397; Buttorff, Dion, 2017, s. 99, 105–106). Tak było w przypadku, o którym mowa. Opozycja parlamentarna „wsadziła nogę w drzwi” i nie tylko odmówiła uznania poczynań rządzących, ale również wyraziła głęboki moralny sprzeciw i zażądała spełnienia określonych postulatów politycznych. Koszty mobilizacji okazały się jednak nieproporcjonalnie wysokie w stosunku do korzyści, jaką była faktyczna gotowość do partycypacji – politycznej i obywatelskiej – w działaniach bojkotujących. Wynikające z tego ograniczenia dotyczące wpływu politycznego były dodatkowo wzmacniane niekonsekwencją polityków opozycji, a także tym, że obóz rządzący wykorzystał sprzyjające okoliczności do obrócenia ostrza krytyki przeciw drugiej stronie (Beaulieu, Hyde, 2009, s. 397; Buttorff, Dion, 2017, s. 105–106, por. s. 102–106).

Co do zasady, „pewne wnioski dotyczące zachowań politycznych można wyciągnąć jedynie wówczas, gdy sprawdzi się je w różnych kontekstach czasowych i w poprzek granic narodowych, w celu ustalenia, w jakich warunkach i do jakiego stopnia wyniki badań w jednym z krajów można uogólnić” (Rose, 2010, s. 333). Biorąc jednak pod uwagę, iż problematyka bojkotu politycznego nie jest w polskiej literaturze politologicznej dostatecznie opracowana, należy rozproszoną wiedzę zebrać i usystematyzować, wysunąć propozycję definicji oraz opisać omawiane zjawisko/zachowanie polityczne na wybranym przykładzie. Co prawda studium – samo w sobie, a zwłaszcza zawężone pod względem przedmiotowym – nie rozstrzyga wszelkich wątpliwości i nie przesądza o wszystkich możliwych kwestiach, niemniej sygnalizuje określone zagadnienia, a część omawia dogłębniej niż inne, pozostawiając przestrzeń dla dalszych badań. Pozwala zatem zobrazować to, co próbuje opisać teoria. Trzeba przy tym zwrócić uwagę na to, iż „wyróźnikiem badań teoretycznych jest (...) dążenie do wyodrębnienia lub systematyzacji ogólnych właściwości rządzących danym rodzajem zjawisk (...). Refleksja teoretyczna posiada tym samym, z siłą swej natury, charakter abstrakcyjny, uogólniony” (Nocoń, Laska, 2005, s. 13), ale

odnosi się w sposób ścisły do rzeczywistości politycznej i mechanizmów nią rządzących (Laska, 2017, s. 27).

Artykuł składa się z czterech części poprzedzonych wprowadzeniem i zwięzonym podsumowaniem. Część pierwsza charakteryzuje konflikt polityczny organizujący obecnie scenę polityczną w Polsce. Część druga opisuje przebieg wydarzeń w Sejmie z okresu 16.12.2016–12.01.2017 przy użyciu analitycznych kryteriów sytuacji politycznej – wyjaśnia więc m.in., jakie były motywacje głównych aktorów politycznych i dlaczego tamto zdarzenie nosiło znamiona kryzysu politycznego i świadczyło o erozji stosunków politycznych. Dużo miejsca poświęcono również samej opozycji parlamentarnej – jej znaczeniu w ramach danego systemu politycznego oraz roli w kontekście takich wydarzeń jak to analizowane. Część trzecia poświęcona jest w całości bojkotowi politycznemu. Objasnia, czym jest bojkot polityczny, jakie są jego cechy i formy, czym różni się od kontestacji, oporu, protestu, nieposłuszeństwa, konfrontacji i obstrukcji, a w czym jest im bliski. W części czwartej omówiony został problem legitymizacji opozycji parlamentarnej w związku z bojkotem politycznym. Podsumowanie zawiera ocenę działań opozycji w trakcie tzw. kryzysu sejmowego dokonaną z użyciem teorii bojkotu politycznego.

Piśmiennictwo dotyczące bojkotu politycznego *sensu stricto* nie jest obszerne. Polscy autorzy skupiają się raczej na zjawiskach do niego podobnych lub z nim powiązanych, np. kontestacji, nieposłuszeństwie czy proteście. Literatura zagraniczna dostarcza więcej informacji, choć i tam badacze najchętniej zajmują się bojkotem wyborczym, bojkotem w relacjach międzynarodowych, aspektami moralnymi bojkotu i strategią postępowania politycznego w warunkach bojkotu. Na podstawie tych prac można jednak stworzyć teoretyczny obraz bojkotu i wskazać, w jaki sposób przebiega. Jeśli zaś chodzi o literaturę poświęconą opozycji i legitymizacji – dwóm najważniejszym, obok bojkotu politycznego, zagadnieniom w tym artykule – to dysponujemy rozległym rezerwuarem prac umożliwiających precyzyjne odniesienie wiedzy do interesujących zjawisk. Nie sposób natomiast odnotować tu, z oczywistych względów natury temporalnej, opracowań, które zawierałyby analizę tamtych wydarzeń sejmowych. Nawet najnowsze opisy historyczno-polityczne nie odnoszą się do tych zajęć, ponieważ miały one miejsce zbyt niedawno, by ułożyć je w narracji dotyczącej aktualnej historii politycznej Polski.

Konflikt polityczny u podłoża wydarzeń w Sejmie

„Konflikt pomiędzy ugrupowaniami politycznymi, reprezentującymi różne środowiska społeczne i ich, nierzadko, sprzeczne interesy stanowi istotny element życia codziennego w demokratycznym państwie” (Golec, 2002, s. 11). W Polsce konflikt polityczny jest dodatkowo przejawem utrwalającego się rozłamu socjopolitycznego. Wybory w 2015 roku, przede wszystkim wybory parlamentarne, kolejny raz w ciągu ostatniej dekady uprawdopodobniły hipotezę o podziale społeczno-politycznym, funkcjonującym również w wymiarze normatywnym, który określa się często mianem „Polska solidarna – Polska liberalna” (Antoszewski, 2012, s. 195; Markowski, Cześnik, Kotnarowski, 2015, s. 68–70). Kolejne powyborcze miesiące dostarczyły z kolei dowodów na to, że konfliktowi towarzyszą polityka rozłamowa, polaryzacja ideologiczna

i antagonizowanie znacznej części społeczeństwa (Markowski, 2016; Markowski, Kotnarowski, 2016; Markowski, Tworzecki, 2016; por. Brzezińska, Jarentowski, Matuszewski, 2016; CBOS, 2015; CBOS, 2016b; Grabowska, Pankowski, 2015; Kułakowska, Borowiec, Ścigaj, 2016). Istotną cechą relacji społeczno-politycznych tego czasu jest konfrontacyjność (Machelski, 2016, s. 34), a nieraz jawna wrogość (Sulowski, 2014, s. 82–84; Ziółkowski, 2013; 2016). Świadczy to o przekroczeniu dotychczasowych granic rywalizacji politycznej (Antoszewski, 2004, s. 9–17) oraz o destrukcyjnym charakterze obecnego konfliktu, w którym pole porozumienia jest coraz węższe lub strony nie dostrzegają go wcale. Zgodnie z definicją jedna strona dominuje a raczej drugiej nie są brane pod uwagę. W takiej atmosferze nie ma możliwości podjęcia innowacyjnych działań politycznych (Golec, 2002, s. 11; por. Antoszewski, 2004, s. 9; Karwat, Ziółkowski, 2013, s. 143).

Konflikt polityczny to „przeciwstawne działania dwóch lub więcej podmiotów polityki, wynikające z ich wzajemnie sprzecznych interesów” (Sokół, Żmigrodzki, 1999, s. 159; zob. także Karwat, Ziółkowski, 2013, s. 145). Obecny konflikt polityczny w Polsce dotyczy przede wszystkim dwóch wskazywanych w literaturze obszarów: „sprawowania władzy i wywierania wpływu w systemie politycznym” oraz „kształtowania, upowszechniania i realizacji systemów wartości związanych z cywilizacyjną, ideologiczną, polityczną, etyczną (...) odrębnością podmiotów” (Sokół, Żmigrodzki, 1999, s. 159–160). Co do zasady, konflikt polityczny skupia się na zderzeniu odmiennych wizji określających „kształt, reguły i skutki funkcjonowania systemu politycznego” (Sokół, Żmigrodzki, 1999, s. 160; por. Antoszewski, Herbut, 2000, s. 225–227). Konflikt w Polsce skupia się przede wszystkim na kwestiach ideologicznych.

Struktura konfliktu jest czytelna (por. Antoszewski, 2004, s. 43–84), a Polacy potrafią się opowiedzieć po jednej ze stron albo przynajmniej za którąś z promowanych przez partyjnych „przedstawicieli” sporu koncepcji państwa. Co więcej, po 2015 roku konflikt znacząco się nasilił, zgodnie z obserwacją, że „raz wywołany (...) ma tendencję do utrzymywania się i intensyfikacji raczej niż zanikania” (Golec, 2002, s. 54). Szanse na jego zakończenie są na razie nikłe, głównie ze względu na konfrontacyjny charakter relacji stron. Poczucie moralnej i politycznej wyższości (Golec, 2002, s. 24) wydaje się równie ewidentne jak znaczna wrogość (Golec, 2002, s. 25). Są to warunki, w których postępuje „uszywnianie istniejących podziałów”, „dookreślenie granic grup politycznych”, „uszywnienie struktur przywódczych” oraz „utrwalenie (...) wzorców percepcyjnych i ewaluacyjnych” (Ziółkowski, 2013, s. 190–191).

Kryzys sejmowy (16.12.2016–12.01.2017) jako sytuacja polityczna

Akcja opozycji parlamentarnej zapoczątkowana 16.12.2016 roku była – jak można stwierdzić po pewnym czasie – jednym z istotnych przejawów konfliktu politycznego i kryzysu stosunków politycznych pomiędzy partyjnymi reprezentantami najbardziej znaczących środowisk społeczno-politycznych. Protest parlamentarny przybrał postać bojkotu, i to bojkotu zarówno działań politycznych rządzących, jak i w ogóle standardów postępowania politycznego. Odbiór społeczny działań opozycji był jednak jednoznacznie negatywny, a niekonsekwencja i brak spójności jedynie utrwaliły niepoehlebne oceny polityków opozycji.

Kryzys jako sytuacja polityczna

Pod pojęciem sytuacji politycznej rozumieć należy „układ całokształtu czynników warunkujących jednostkowe i zbiorowe działania podmiotów, uczestniczących w grze i walce o wykorzystanie instrumentarium państwa do celów grupowych i ogólnospołecznych” (Karwat, Ziółkowski, 2013, s. 337). Czynniki te – różnorodnej natury, choć w omawianym przypadku chodzi przede wszystkim o czynniki o charakterze wewnętrznym – wpływają na kształtowanie się struktur motywacyjnych i działania podmiotów politycznych (Faliński, Klementewicz, 1991, s. 25; Karwat, Ziółkowski, 2013, s. 337–338). Sytuacje polityczne stanowią grunt, na którym formują się określone „bodźce działania politycznego” (Faliński, Klementewicz, 1991, s. 71–72; Sokół, Żmigrodzki, 1999, s. 193). W przypadku takich sytuacji konfliktowych jak tu omawiana ważne jest spostrzeżenie, iż „rodzaje i siła motywacji podmiotów polityki warunkują proporcje, częstotliwość i intensywność procesów walki i współpracy w systemie politycznym i jego otoczeniu” (Sokół, Żmigrodzki, 1999, s. 194). To pozwala nie tylko lepiej zrozumieć bieżące wydarzenia polityczne, ale również przewidzieć niektóre tendencje rozwoju relacji politycznych (Faliński, Klementewicz, 1991, s. 25).

Pod koniec 2016 roku doszło w Sejmie do kryzysu. Pod tym pojęciem rozumieć należy swoiste przesilenie, krytyczną sytuację, w której dochodzi do aktywnego wyrażenia niezadowolenia i która skutkuje lub ma skutkować – jeśli kryzys wywołany jest intencjonalnie – zahamowaniem dotychczasowego procesu politycznego. Kryzys jest „naturalną konsekwencją kumulacji napięć i konfliktów” (Antoszewski, Herbut, 2000, s. 256). Podczas omawianych wydarzeń nie doszło do kryzysu parlamentarnego w ścisłym znaczeniu tego pojęcia, akcentującego użycie formalnych instrumentów wyrażania odmiennych stanowisk politycznych (Antoszewski, Herbut, 2000, s. 257), lecz do spontanicznego i pozaformalnego wyrażenia braku zgody na określone działania oraz protestu przeciw nim wymierzonego w obóz rządzący. Było to trudne do przewidzenia, gwałtowne wystąpienie o wyraźnym ładunku emocjonalnym (por. Małkiewicz, 2010, s. 11), którego rezultatem okazało się „zaburzenie zwykłego funkcjonowania” Sejmu (Chmaj, Sokół, 2001, s. 169). Kryzys polityczny jest zdarzeniem spowodowanym – ale również skutkującym – zaburzeniem dotychczasowego sposobu funkcjonowania systemu lub jego części, instytucji i przewidywalnych sytuacji politycznych.

Podkreśla się, iż „zjawisko kryzysu nie jest niczym nowym w polskiej polityce, jednak dyskusje na ten temat ożyły w sposób szczególnie po tym, jak wybory prezydenckie i parlamentarne w 2015 roku zakończyły się zwycięstwem partii Prawo i Sprawiedliwość” (Stoppel, 2016, s. 165), a to z powodu kierunku zmian politycznych i sposobu ich przeprowadzania. To prawda, choć należy zwrócić uwagę, iż spory między PiS i zwolennikami tej partii a środowiskami społeczno-politycznymi nastawionymi do nich negatywnie mają charakter obiektywny i wcale nie incydentalny. Dodatkowo warto zauważyć, iż traktowanie kryzysów społecznych lub politycznych jako „przejściowego stanu negatywnego odstępstwa od normy, występującego nagle, intensywnie i generującego skutki potencjalnie niebezpieczne dla uczestniczącego w nim podmiotu” (Stoppel, 2016, s. 167) nazbyt upraszcza analizę, w istocie pozbawiając ją zdolności zarówno opisowych, jak wyjaśniających i predykcyjnych.

Kryzys ujawnił erozję parlamentarnych relacji politycznych w Polsce. Erozja oznacza psucie się i rozkład struktur, bytów, stosunków (por. Complak, 2014, s. 455). Wydaje się zatem zrozumiałe, że analiza problematycznych sytuacji politycznych oraz środków wyrażania politycznego sprzeciwu jest istotna dla zrozumienia zmieniających się warunków, w jakich funkcjonują podmioty polityczne i relacji, jakie między nimi panują (por. Biernat, 2014a, s. 53). Co ważne, „kształt i stan stosunków politycznych uzależniony jest od stopnia zbieżności lub sprzeczności interesów zbiorowych i jednostkowych podmiotów polityki, jak też podzielanych idei, poglądów i przekonań oraz uznanych wartości, ujętych w ideologiach, doktrynach i programach politycznych czy hasłach wyborczych” (Sokół, Żmigrodzki, 1999, s. 273). Jasne jest, iż w Polsce, w warunkach nasilającego się po 2015 roku konfliktu między bojkotującą rządzących opozycją a sprawującymi władzę i pogłębiającego się rozłamu społeczno-politycznego, cele polityczne są przeciwieństwem interesów politycznych (Grabowska, 2015, s. 107–108; por. Karwat, Ziółkowski, 2013, s. 177–180). Stosunki polityczne w ciągu ostatnich 15 lat zmieniły się z ostrej rywalizacji w walkę (Sokół, Żmigrodzki, 1999, s. 274), ujawniając jednocześnie czystą negatywność – sprzeciw oraz negację antagonisty – i zachęcając aktorów politycznych do radykalnych poczynań.

Przebieg wydarzeń w Sejmie w dniach 16.12.2016–12.01.2017

Sytuacja polityczna – np. kryzys, konflikt czy napięcie – rozumiana jako układ warunków kształtujących i modyfikujących zachowanie, stanowi pewien szczególny rodzaj okoliczności, uwydatniający kwestię współzależności podmiotów (Faliński, Klementewicz, 1991, s. 81–89). Wydarzenia nazwane kryzysem sejmowym miały swój początek podczas 33. posiedzenia Sejmu 16 grudnia 2016 roku. W trakcie debaty nad ustawą budżetową jednym z mówców był poseł Platformy Obywatelskiej Michał Szczerba. Z charakterystyczną dla niego uszczypliwością odniósł się do wybranego aspektu budżetu. Już wchodząc na mównicę, wywiesił na froncie pulpitu kartkę z napisem „#WolneMediawSejmie”. Ta manifestacja dotyczyła upublicznionych przez Biuro Prasowe Kancelarii Sejmu dwa dni wcześniej propozycji zmian w organizacji pracy dziennikarzy w budynkach sejmowych. W istotny sposób zawężyły one możliwość poruszania się ludzi związanych z mediami po Sejmie i utrudniały im wykonywanie czynności, choć trudno orzec, czy takie były intencje osób odpowiedzialnych za organizację Sejmu. Poseł zasygnalizował zatem problem, który mógłby przejść bez echa. Pryncypia jego środowiska politycznego nakazywały mu wystąpić w obronie swobody działania dziennikarzy w polskim parlamencie czy też po prostu wolności mediów. Zachowanie Szczerby spowodowało ostrą reakcję marszałka Marka Kuchcińskiego: upomniał posła i wykluczył go z obrad. Decyzja ta była bezpośrednią przyczyną stanowczego protestu posłów opozycji, którzy zdecydowali się na zbiorową blokadę mównicy sejmowej. W tej sytuacji marszałek Sejmu, w porozumieniu ze swym ugrupowaniem, zdecydował o przeniesieniu obrad z Sali Plenarnej do Sali Kolumnowej. Posłowie opozycji wskazywali na fakt, iż to niezgodne z prawem, a także na brak kworum i niemożność uznania za wiążące podjętych w nowym miejscu obrad decyzji. Wydarzenia podczas 33. posiedzenia

Sejmu wznieciły protesty obywatelskie¹ skierowane przeciwko rządzącym. Co więcej, posłowie opozycji zdecydowali się kontynuować protest poprzez okupację Sali Plenarnej – zamierzali ją zajmować również po zakończeniu obrad i posiedzenia Sejmu a także w czasie nadchodzących Świąt. Opozycja zawiesiła protest dopiero po blisko miesiącu, mierząc się z dość powszechną krytyką, nawoływaniami – zwłaszcza dochodzącymi z obozu rządzącego – o ukaranie winnych, jak to określił lider Prawa i Sprawiedliwości, puczu², a także dezintegracją i kompromitującymi kłótniami. Zajścia były szeroko komentowane w Polsce i za granicą (zob. *December 2016 Polish protests*, 2018; TVN24.pl, 2016; Dziennik.pl, 2016; Economist.com, 2016; Grzymała-Busse, Naplepa, 2016; Kryzys sejmowy w Polsce, 2018; Porter, 2017; TheGuardian.com, 2016; Waś-Turecka, 2016).

Ciekawe okazały się reakcje społeczne. Badanie CBOS przeprowadzone w dniach 7–15 stycznia 2017 roku, a więc jeszcze w czasie trwania akcji opozycji, wskazało, iż „co drugi respondent jest zdania, że opozycja chce doprowadzić do obalenia legalnie wybranych władz Polski. Połowa badanych (52%) sądzi, że przeciw działaniom obozu rządzącego protestują przede wszystkim ludzie, którzy zostali pozbawieni władzy i przywilejów”, zaś „większość respondentów (62%) uważa za niedopuszczalne blokowanie przez posłów opozycji sali plenarnej Sejmu” (CBOS, 2017d, s. wprowadzająca, por. s. 14). To badanie po raz kolejny dowiodło, że Polacy są w pełni świadomi bardzo trudnego do zniwelowania i pogłębiającego się podziału społeczno-politycznego w kraju, umacniającego i polityków, i obywateli na rozpoznawalnych pozycjach ideowo-politycznych (CBOS, 2017d, s. 1–7); późniejsze badania potwierdziły trwałość tej obserwacji (CBOS, 2017b, s. 7–12). Jak można się było w związku z tym spodziewać, omawiane wydarzenie nie wpłynęło znacząco na preferencje politycznie aktywnych Polaków – można powiedzieć, że każdy pozostał przy swoim (por. Cybulska, 2017, s. 5). Tym, co należy odnotować, jest ujawniający się w badaniach niepokój obywateli odnośnie do sytuacji społeczno-politycznej. Polacy obawiają się mianowicie „rozłania się (...) konfliktu na całe społeczeństwo”, tzn. „niepokojów społecznych, rozruchów, zamieszek, wojny domowej, przelewu krwi na ulicy, demonstracji” (CBOS, 2017a, s. 3). Kryzys parlamentarny wzmógł te obawy. Skoro „źródłem lęku najczęściej jest konflikt, kryzys polityczny, destabilizacja polityczna” (CBOS, 2017a, s. 11) nie może dziwić, że akcja opozycji nie zyskała – jak się spodziewano – aprobaty i wsparcia społecznego, nawet mimo protestów pod Sejmem i w innych miejscach. Co ciekawe, kryzys sejmowy „nadwyrężył zaufanie przede wszystkim do protestujących przeciw działaniom PiS”; zaobserwowano także,

¹ Protesty w Polsce po 2015 roku to osobne zagadnienie, zasługujące na odrębne, pogłębione badania (por. Spöri, Jaitner, 2017 – autorzy przedstawili tam interesującą, choć daleko idącą interpretację tego, co mogą oznaczać protesty z ostatnich lat w Europie Wschodniej). Pewien rys statystyczny dotyczący skali zaangażowania w protesty, a także bojkoty znaleźć można np. w: Buttorff, Dion, 2017, s. 98; Domański, Pokropek, Żółtak, 2015, s. 165–166; Rucht, 2010, s. 357.

² Pucz to wszakże „nagle, z użyciem przemocy przejęcie władzy politycznej przez jednostkę lub grupę osób, pozostających dotąd zazwyczaj z dala od władzy” (Sokół, Żmigrodzki, 1999, s. 246), przy czym należy pamiętać, że „w odróżnieniu od rewolucji pucz nie prowadzi do zmian społeczno-politycznych, a jedynie do zmian personalnych w ośrodku decyzji politycznych bądź reform w ramach istniejącego systemu” (Sokół, Żmigrodzki, 1999, s. 246). Nietrudno zauważyć, iż to, co wydarzyło się w Polsce w 2016 roku, nie było zamachem stanu czy przewrotem będącym „dziełem politycznych outsiderów” (Żyro, 2006, s. 232).

iz „wśród badanych identyfikujących się w sporze z partiami i środowiskami opozycyjnymi przeważa nieufność do firmujących i wspierających protest ugrupowań” (CBOS, 2017d, s. 9), ponieważ działania opozycji wcale „nie zamykają trwającego od miesięcy konfliktu politycznego w Polsce”, a świadczą o braku „roztropności politycznej” (CBOS, 2017d, s. 1).

Media w Polsce i na świecie skupiły się na kontrowersyjnych posunięciach rządzących oraz demonstracjach obywatelskich i formie protestu posłów w Sejmie, dlatego być może uwadze wszystkich umknęła istota tych działań. Był to radykalny sposób, niewykorzystywany już później przez opozycję, manifestacji pryncypiów politycznych i jednocześnie ekspresja niezgody na określone decyzje władz, a także stanowcza odmowa dalszego legitymizowania polityki rządzącego triumwiratu PiS – Solidarna Polska – Polska Razem. Protest członków opozycji polegający na okupowaniu Sali Plenarnej był tożsamy z gotowością do niedopuszczenia do dalszych posunięć rządzących, które uznano za zagrożenie dla ustroju państwa i wolności obywatelskich, oraz wymuszeniem zaprzestania dotychczasowych działań. Interesujące – i zarazem kluczowe – jest to, że pojawił się element odmowy współdziałania w procesie politycznym, w którym występują negatywne tendencje. Opozycja nie ograniczyła się tu do werbalnej krytyki, ale zdecydowała się na motywowane ideologicznie aktywne wystąpienie. Warto zauważyć, że nic nie wskazuje na to, iż była to konieczność. Taka forma protestu w parlamencie zasługuje na pogłębioną analizę.

Opozycja parlamentarna a wydarzenia w Sejmie

Podmioty polityczne mogą wybierać różne sposoby wywierania wpływu na kierunki polityki (por. Cohen, Valencia, 2008, s. 54–55). Opozycja parlamentarna znajduje się co do zasady w dość specyficznym położeniu, ze względu na uwarunkowania ustrojowe (pozycja organów państwowych w systemie władzy państwowej, zakres ich kompetencji, sposoby ich organizacji i funkcjonowania), okoliczności polityczne (rozstrzygnięcia wyborcze i wynikający z nich układ sił, zmiany w poparciu dla partii politycznych, procesy społeczne i wydarzenia polityczne wpływające na preferencje polityczne obywateli, posunięcia polityczne aktorów politycznych), a także przyjęte normy i formy kultury politycznej oraz stopień jej trwałości. Wszystko to wpływa na postępowanie opozycji (ale przecież nie tylko jej), przy czym wyróżnić można takie rodzaje aktywności, jak: formalno-taktyczny (strategie głosowania, prawne instrumenty wpływania na bieg procesu legislacyjnego, obstrukcja, wotum nieufności, negocjacje polityczne i układy transakcyjne), obyczajowy (dysputa i krytyka werbalna, gwizdy, oklaski, uderzanie pięścią w ławy poselskie, wychodzenie z sali posiedzeń), pozaformalny (okupacja mównicy sejmowej, uniemożliwianie fizycznego prowadzenia obrad, niektóre formy protestu politycznego, w tym bojkotu). W tym miejscu pozostaje jedynie zasygnalizować, że teoria, która generalnie abstrahuje od uwarunkowań pojedynczych przypadków (por. Antoszewski, 2012, s. 214–223; Bożyk, 2010, s. 31–60), zostawia sporo miejsca dla politycznej „kreatywności” opozycji, dopuszczając, a pośrednio nawet uzasadniając, wiele całkowicie odmiennych zachowań politycznych. Wskazywana rola opozycji parlamentarnej jest znacząca, zaś uznane spektrum działań opozycyjnych rozległe.

Łaciński źródłosłów słowa „opozycja” wskazuje na przeciwstawianie się, wyrażanie stanowiska przeciwnego (Bożyk, 2005, s. 9; Sokół, Żmigrodzki, 1999, s. 208). Zasadne jest traktowanie

opozycji jako „czynnika wpływu i zmiany politycznej” (Machelski, 2016, s. 13), gdyż „opozycyjne, kontestatorskie zachowanie się jednostek jest zjawiskiem powszechnym w społeczeństwie, a mieszcząc się w ramach szeroko rozumianych wartości społecznych stanowi podstawę zachodzących w nim przekształceń” (Zwierzchowski, 2010, s. 9). Pod pojęciem „opozycja” rozumie się „ugrupowania polityczne, w tym również partie polityczne, które w mniej lub bardziej zorganizowany sposób, wykorzystując zarówno konstytucyjnie dopuszczalne, jak i niekonwencjonalne metody prowadzenia rywalizacji politycznej, dążą do przejęcia lub zmiany władzy politycznej” (Sokół, Żmigrodzki, 1999, s. 208; zob. także Chmaj, Marszałek-Kawa, Sokół, 2004, s. 219; Kubát, 2010; Łabędź, 2012, s. 10–12; Zwierzchowski, 2010, s. 9–12). Opozycją polityczną, której wiele rodzajów i form wskazuje się w literaturze (por. Krawczyk, 2005, s. 128–144; Łabędź, 2012, s. 12–15), nazywa się zatem „ogół ugrupowań politycznych, które nie biorą udziału w sprawowaniu rządów, lecz zajmują krytyczną postawę wobec rządu i realizowanej przez niego polityki” (Bożyk, 2005, s. 10). Opozycja parlamentarna natomiast to „partie lub ugrupowania, deklarujące się jako przeciwnie polityce rządu, mające przedstawicieli w parlamencie i na jego forum (...), dążące do realizacji programów własnych formacji politycznych” (Sokół, Żmigrodzki, 1999, s. 209; por. Bożyk, 2005, s. 13–14). To niezwykle istotna definicja dla omawianych działań opozycji parlamentarnej podczas kryzysu sejmowego. „Wprawdzie opozycja parlamentarna to jedynie niewielki wycinek tego, co określa się jako działania kontestatorskie wobec dominujących opcji politycznych, ale nie wolno zapominać, że parlament był i jest nadal najpoważniejszym forum debaty w sprawach publicznych i miejscem kształtowania treści obowiązującego prawa” (Zwierzchowski, 2010, s. 12). Jeśli chodzi o funkcje opozycji, to „opozycja parlamentarna – w szczególności ta, która stanowi perspektywicznie realny rząd alternatywny – jest głównym czynnikiem wyrażania tych interesów i opinii, które nie znalazły swego wyrazu w programach większości rządowej, i animatorem kwestionowania polityki rządu i rządowej większości parlamentarnej” (Zwierzchowski, 2010, s. 12).

Najbardziej wyraźnymi i zarazem najczęściej eksponowanymi przez badaczy cechami opozycyjności są: krytyczna postawa wobec rządzących, kontrola polityki rządzących oraz promowanie alternatywnych programów i rozwiązań politycznych. Są to jednocześnie funkcje opozycji (Bożyk, 2005, s. 14; Łabędź, 2012, s. 10, 15–18; Zwierzchowski, 2010, s. 12, 26–28). Dlatego też istnienie opozycji uznaje się na kluczowe dla poprawnego funkcjonowania demokratycznego systemu politycznego (Bożyk, 2010, s. 31; Heywood, 2008, s. 205; Łabędź, 2012, s. 9; Machelski, 2016, s. 13). Zorganizowana i zinstytucjonalizowana opozycja uznawana jest za „niezbędny mechanizm polityczny” demokracji parlamentarnej, który umożliwia artykulację nierzadko sprzecznych, konfliktowych interesów, wartości i dążeń (Krawczyk, 2005, s. 8). Jest ona pozytywnie wartościowana również dlatego, że nawet jeśli „opozycja kładzie nacisk na różnicę zdań, przeciwstawną politykę i kontestację, to wszystkie te pojęcia mają wartość pozytywną w kontekście pluralizmu i parlamentaryzmu” (Machelski, 2016, s. 23). Wśród politologów panuje zgoda co do tego, że rolą opozycji jest artykułowanie sprzeciwu (Krawczyk, 2005, s. 115) i kontrdziałanie względem posunięć rządzących (Mróz, 2012, s. 182). W warunkach parlamentaryzmu antagonistycznego i konfrontacyjnych relacji między rządem a opozycją

(Machelski, 2016, s. 34; Bożyk, 2005, s. 20–21; Łabędź, 2012, s. 14), jakie panują w Polsce, szczególnie ważne wydaje się identyfikowanie różnych form konfliktu politycznego i analizowanie ich, a także próba ujęcia w ramy teoretyczne takich zachowań aktorów politycznych, jak protest czy bojkot (Łabędź, 2012, s. 25).

Bojkot polityczny – objaśnienie na przykładzie działań opozycji parlamentarnej podczas kryzysu sejmowego

Definicja i charakterystyka bojkotu politycznego

W ocenie niektórych badaczy „bojkoty są najczęściej stosowanymi społecznymi środkami inicjowania przemian” (Xie, Chen, Peng, 2017, s. 1379). Uważa się, że bojkoty polityczne mogą prowadzić do istotnych zmian w obrębie kultury politycznej i działań politycznych, gdyż dostarczają wielu silnych bodźców w krótkim czasie (Xie, Chen, Peng, 2017, s. 1379). Warto przy tym od razu nadmienić, iż w niniejszym opracowaniu stosuje się rozszerzającą definicję bojkotu, tzn. taką, która nie ogranicza pojęcia do jednej lub kilku z najczęściej odnotowywanych form: bojkotu wyborów, bojkotu w relacjach międzynarodowych, bojkotu zakładu pracy, bojkotu ekonomicznego, bojkotu akademickiego, bojkotu instytucji politycznych stosowanego przez społeczeństwo obywatelskie w ramach obywatelskiego nieposłuszeństwa. Na bazie kontekstualnej wskazać można aspekty i wymiary bojkotu: społeczny, ekonomiczny, pracowniczy (socjalny), międzynarodowy, polityczny (w wąskim rozumieniu), niemniej należy zwrócić uwagę, że bojkot posiada pewne cechy ogólne. W związku z tym uprawnione staje się w odniesieniu do przedmiotu tego artykułu mówienie o bojkocie politycznym *sensu largo*.

Pod pojęciem „bojkot” należy zasadniczo rozumieć „zorganizowany akt okazania dezaprobaty, wyrażonej poprzez konkretne zachowanie – w tym absencję na spotkaniu, unikanie produktów pochodzących z danego kraju czy produkcji danej firmy w celu ukarania i wywarcia nacisku, mającego zmienić ich zachowanie lub politykę” (*Słownik politologii*, 2008, s. 43; zob. także Scruton, 2002, s. 40). Jest to działanie wyrażające cele ponadjednostkowe – odzwierciedlające aspiracje, poglądy, interesy i wartości określonych grup – nastawione na ich bezpośrednie osiągnięcie (realizację) albo zorientowane na wywarcie wpływu na decyzje z tymi celami związane.

Bojkot polega na ustalonym grupowym działaniu, które doprowadza do odmowy współdziałania z inną grupą, instytucjami publicznymi lub politycznymi w celu osiągnięcia celu ekonomicznego lub politycznego (...). Bojkot może mieć charakter czysto polityczny, kiedy w protestie nawołuje się np. do nieuczestniczenia w wyborach. Bojkot instytucji politycznych jest początkiem procesu ich delegitymizacji. Ludzie dają w ten zorganizowany sposób do zrozumienia, że przestają ufać we właściwe funkcjonowanie systemu politycznego. Bojkot to aktywność nastawiona na podanie w wątpliwość określonej instytucji poprzez zakwestionowanie jej prawa do wypełniania obowiązków w ramach danego systemu politycznego (Żyro, 200, s. 76–77).

Taka aktywność nosi zatem cechy nieposłuszeństwa, jest odmową dostosowania i wyrażeniem niezgody na określone działania polityczne i sposoby funkcjonowania instytucji politycznych

lub na promowane normy postępowania politycznego i organizacyjnego. Towarzyszy temu kontestacja posunięć, norm i decyzji określonych instytucji, a także wskazanie alternatywnych rozwiązań. Przede wszystkim natomiast bojkot polityczny ma wyrażać odmowę uznania pewnych elementów rzeczywistości politycznej, co może z kolei prowadzić do delegitymizacji władzy i/lub określonej instytucji. Uwzględniając takie naukowe rozumienie bojkotu, należy przyjąć, iż protest sejmowy służący jako przykład w niniejszym artykule, nosił znamiona bojkotu politycznego.

Podkreśla się, iż bojkot polityczny stanowi rodzaj protestu przeciwko nieuznawanym sposobom postępowania politycznego i wyraz odmowy uczestnictwa w takich praktykach z powodów zarówno politycznych, jak i moralnych. „Celem bojkotu jest wyrażenie dezaprobaty i pokazanie moralnego oburzenia (...) oraz próba wymuszenia zmiany niewłaściwego zachowania” (Xie, Chen, Peng, 2017, s. 1379). Wskazać zatem należy cztery główne funkcje bojkotu politycznego: wyrażenie protestu, napiętnowanie zachowań niepożądanych, izolacja opcji bojkotowanej oraz wymuszenie zmian. Ich wyliczenie uzmysławia, że jest to zjawisko złożone i nie oznacza jednego działania określonego rodzaju, lecz pewien zespół działań przybierających różne postacie i mających różne formuły. Należy więc dookreślić różnice i podobieństwa między bojkotem a protestem, kontestacją, oporem, nieposłuszeństwem, konfrontacją, obstrukcją, demonstracją oraz strajkiem.

Wskazano wcześniej, że bojkot służy przeciwstawieniu się czemuś. Podobnie jak protest, jest formą zbiorowego publicznego wystąpienia przeciw temu, co uznane zostało przez określoną grupę za niewłaściwe, niesprawiedliwe, groźne itp. W pewnym uproszczeniu można stwierdzić, że choć nie każdy protest jest bojkotem, to każdy bojkot jest protestem; bojkot znajduje się w repertuarze form protestacyjnych (della Porta, Diani, 2009, s. 186–188; Rucht, 2010, s. 357), natomiast protest stanowi podstawę bojkotu i zarazem impuls do jego przeprowadzenia (por. della Porta, Diani, 2009, s. 183–186). Protest osadzony w kontekście politycznym staje się częścią tzw. polityki protestu, która oznacza „zastosowanie publicznej formy protestu przez ugrupowania i organizacje (rządziej przez pojedyncze osoby), którego celem jest wywarcie wpływu na decyzję lub proces polityczny, niosące w odczuciu protestujących negatywne konsekwencje dla nich, innej grupy bądź całego społeczeństwa” (Rucht, 2010, s. 349). Taki rodzaj aktywności stanowi formę komunikacji z otoczeniem politycznym i społecznym podmiotów polityki (Rucht, 2010, s. 350) i – co najważniejsze – ma spowodować m.in. zmianę preferencji politycznych obywateli, ujawnienie negatywnych zjawisk i przekonanie opinii publicznej do alternatywnych wobec realizowanych w tym czasie programów oraz delegitymizację działań rządzących lub innych grup (Rucht, 2010, s. 365). Warto przy tym podkreślić, iż „oddźwięk wydarzenia protestacyjnego będzie w dużej mierze zależał od otaczających go okoliczności” (Rucht, 2010, s. 365).

Różne formy protestu bywają określane jako „miejsca kontestacji” (della Porta, Diani, 2009, s. 183), a nawet utożsamiane z kontestacją. Zasadniczo nie budzi to większych wątpliwości – zarówno kontestacja, jak i protest czy bojkot są rodzajem buntu, wyrażają sprzeciw wobec czegoś lub kogoś (Paleczny, 1997, s. 7–8). Ponadto warto zaznaczyć, że „zjawiska sprzeciwu, protestu i buntu dające się objąć mianem kontestacji występują (...) zawsze i wszędzie, bez względu na

stopień rozwoju społeczeństw i charakter panujących w nim norm” (Paleczny, 1997, s. 9). Kontestację wyróżnia „demonstracyjne wyrażenie niezgody” (Karwat, Ziółkowski, 2013, s. 150), kwestionowanie pewnych norm lub działań, zaprzeczanie im i opór wobec nich (Karwat, Ziółkowski, 2013, s. 150), a także „łamanie lub co najmniej nieprzestrzeganie norm grupowych” (Paleczny, 1997, s. 9; zob. także s. 12). Przyjąć należy, iż w związku z tym, iż „kontestacja to symboliczna, rytualna, konwencjonalna manifestacja odmowy posłuchu dla narzucanego danej jednostce lub grupie obowiązującego lub dominującego porządku normatywnego” (Karwat, Ziółkowski, 2013, s. 152), bojkot niejako wynika z kontestacji i znajduje w niej swe uzasadnienie. Ważne jednak, by pamiętać, iż stanowi przykład „oporu praktycznego”, którego niepodobna zredukować do kontestacji (Karwat, Ziółkowski, 2013, s. 152).

Opór, którego specyficznymi formami są zarówno kontestacja, jak i protest czy bojkot, rozumieć można jako działania kształtowane pod wpływem „wywieranego nacisku, podejmowanych decyzji, narzucanych nakazów, zakazów, wymagań, które w praktyce oznaczają odmowę (...) zastosowania się do czyjejś woli (np. władzy), nieposłuszeństwo lub wręcz otwarty sprzeciw i próbę przeciwdziałania, zapobieżenia tendencjom i decyzjom nieakceptowanym lub ich unieważnienia, uchylenia” (Karwat, Ziółkowski, 2013, s. 208). W wymiarze politycznym opór stanowi ekspresję ideowego sprzeciwu, bunt realizowany w ramach asymetrycznych stosunków władzy, i prowadzi do odmowy podporządkowania się (Karwat, Ziółkowski, 2013, s. 151; Steinbach, 2001, s. 66–91; Sunstein, 2006). Odmowa ta jest aktem radykalnym i oznacza nieposłuszeństwo. Podmiot „nieposłuszny” nie tylko wyraża swe niezadowolenie i dąży do „spektakularnego potępienia” określonych norm czy działań – nieposłuszeństwo „objawia się również przez świadome i zamierzone zwrócenie uwagi jak największej liczby członków wspólnoty na pojawienie się poważnego problemu społecznego” (Rutkowski, 2011, s. 79; por. Sunstein, 2006; Szutta, 2011).

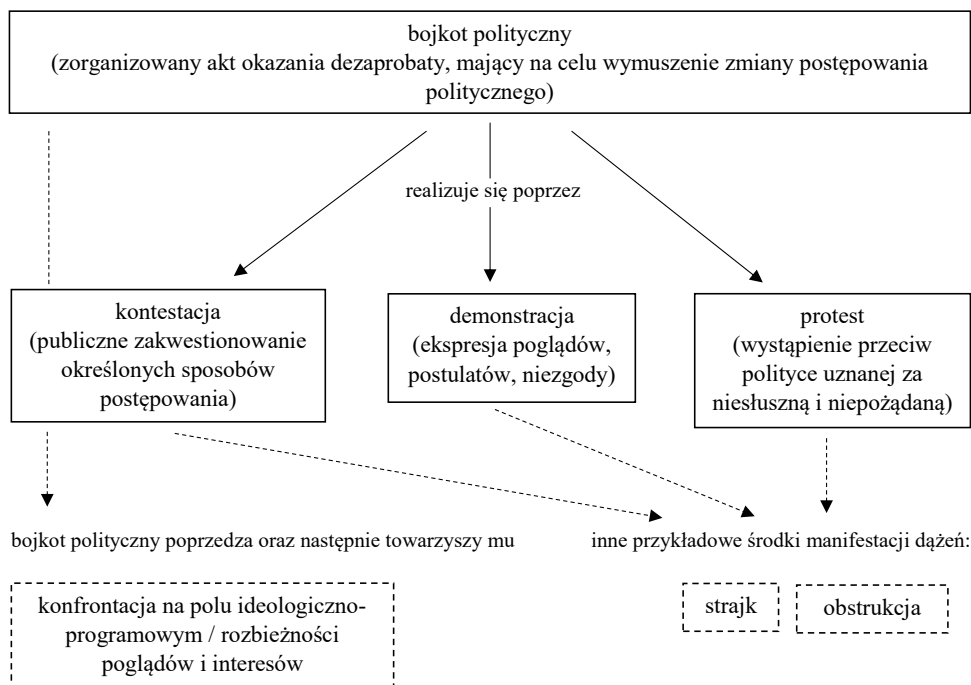
Bojkot polityczny może bądź to odzwierciedlać toczącą się konfrontację na pewnym polu, bądź też być jej rezultatem lub formą. Konfrontację najczęściej utożsamia się z konfliktem i walką (Audycka, 2011, s. 299), toteż charakteryzując konfliktową sytuację polityczną, należy identyfikować gotowość stron do różnorodnych form starcia, m.in. ideologicznego, symbolicznego, fizycznego (por. Audycka, 2011, s. 301–302). Rodzaj sporu wpływa na charakter, przedmiot i natężenie konfrontacji. Jednocześnie ścierające się podmioty korzystają z pewnego instrumentarium wyrażania sprzeciwu i prowadzenia rywalizacji politycznej.

Do takich narzędzi należą, oprócz bojkotu, również m.in. obstrukcja, demonstracja i strajk. Pod pojęciem obstrukcji rozumie się – w najogólniejszym znaczeniu – „próbę zablokowania działań parlamentarnych przez przedłużenie debaty” (*Słownik politologii*, 2008, s. 357; por. Witkowski, 2009, s. 333–335), ale w istocie termin ten dotyczy bardziej złożonego zjawiska, mającego swe źródło w napięciu wynikającym z poszukiwania „balansu między swobodnym działaniem większości parlamentarnej a prawami chroniącymi mniejszość” (Mróz, 2012, s. 181). Różne formy obstrukcji (por. Mróz, 2012, s. 184), czyli blokowania działalności ciała ustawodawczego, mają „intencję końcową zwrócenia uwagi opinii publicznej albo wymuszenia określonych zmian w postępowaniu większości parlamentarnej” (Witkowski, 2009, s. 336). Twierdzi się jednak, iż „stosowanie manewrów obstrukcyjnych (...) winno być zastrzeżone wyłącznie

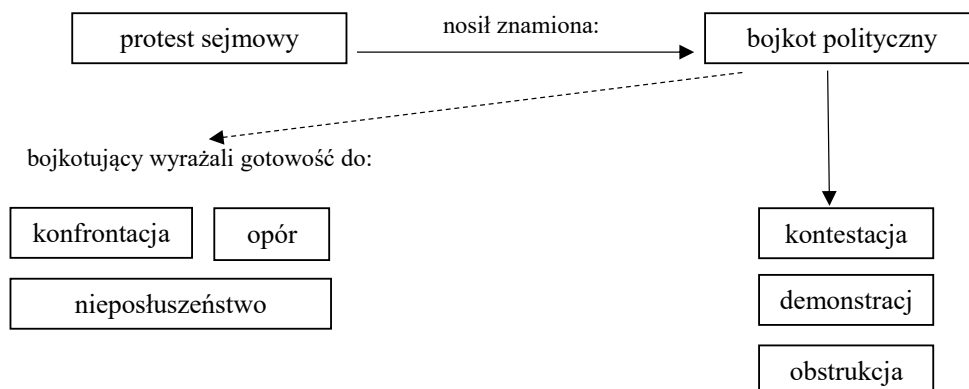
do sytuacji o szczególnej doniosłości z punktu widzenia przekonań opozycji” i traktowane jako ostateczność (Mróz, 2012, s. 185, 196), a przy tym ograniczone do działań formalnych, niewykraczających poza ramy wskazane w prawie (Witkowski, 2009, s. 337).

Do innych form wyrażania protestu zalicza się m.in. demonstrację, tj. ekspresję poglądów, postulatów i dążeń np. poprzez: „pikietę, marsze masowe, bojkot, okupowanie budynków publicznych” czy „nękanie oponentów politycznych kłopotliwymi pytaniami” (Żyro, 2006, s. 69–70) oraz strajk (Żyro, 2006, s. 70–76). Skuteczność wskazanych tutaj i podobnych im działań zależy przede wszystkim od stopnia organizacji podejmujących je podmiotów oraz spójności i konsekwencji tych zabiegów. W przypadku działań, o których mowa w niniejszym artykule, warunek efektywności nie został spełniony.

Na koniec tej części rozważań pozostaje przedstawić dwa schematy porządkujące dotychczasowe ustalenia.



Rysunek 1. Komponenty bojkotu politycznego



Rysunek 2. Wydarzenia w Sejmie z 16.12.2016–12.01.2017

Aktywność opozycji parlamentarnej podczas kryzysu sejmowego jako przykład bojkotu politycznego

Działania opozycji w trakcie kryzysu sejmowego miały „ideologiczny pazur” (Nasir, 2016, s. 400). Protestujący w sposób żywiołowy zaprezentowali swoje pryncypia aksjologiczne i ideowo-programowe, wśród których najważniejsze to obrona wolności mediów, obrona państwa prawa oraz innych wartości konstytucyjnych. Podkreślanie motywacji moralnej i ideologicznej miało na celu uwypuklenie różnicy między stronami konfliktu i pozyskanie zwolenników dla alternatywy politycznej wobec rządzących oraz było wyrazem odmowy sankcjonowania ich polityki, również w aspekcie symbolicznym. Poprzez to, częściowo świadomie a częściowo mimochodem, zrealizowano takie funkcje bojkotu politycznego, jak ekspresja niezgody, potępienie tego, co niepożądane, i próba doprowadzenia do choćby częściowej zmiany układu sił, co mogło być podstawą do kolejnych nacisków na rządzących, by zrewidowali swe polityczne postępowanie.

Mowa jak dotąd o formach bojkotu. Teorie bojkotu politycznego dostarczają jednak również prawdopodobnych wyjaśnień dotyczących powodów podejmowania takich akcji, innych od motywacji moralnych czy ideologicznych³. Należy się temu przyjrzeć.

„Partiom opozycyjnym nie jest łatwo podjąć decyzje o bojkocie. Muszą rozważyć zarówno koszty, jak i zyski” (Beaulieu, Hyde, 2009, s. 397). Wskazuje się, iż o zasadności bojkotu opozycji parlamentarnej decyduje szereg czynników, z których trzy jawią się jako szczególnie istotne. Pierwszy to możliwość przyczynienia się do osłabienia legitymacji rządzących, kwestionowanej w związku ze zidentyfikowanymi manipulacjami; drugi to zwiększenie własnych szans wyborczych kosztem szans rządzących; trzeci to możliwość osłabienia rządzących poprzez

³ Warto zasygnalizować, iż cytowani wcześniej Ying Xie, Yaohua Chen i Lingxi Peng zaproponowali doprawdy karłowaty, ale interesujący model teoretyczny pozwalający przewidywać pojawienie się akcji bojkotowych, a oparty na modelu układu odpornościowego (Xie, Chen, Peng, 2017, s. 1379–1384).

zorganizowany protest (Smith, 2014, s. 749). Można ten zestaw przedstawić również w następujący sposób: „Decyzja o podjęciu bojkotu jest połączeniem trzech czynników: wiary w porażkę rządzących w sytuacji kryzysu, przekonania, że koszty, jakie poniesie opozycja, wywołując kryzys polityczny, nie będą zbyt wysokie, a także nasilenia polaryzacji między rządzącymi a opozycją” (Buttorff, Dion, 2017, s. 99). Każdy z nich może występować niezależnie od pozostałych, niemniej jeśli wziąć pod uwagę cele, jakie z nich wynikają, wnosić należy, iż w działaniu opozycji podczas kryzysu sejmowego odgrywały rolę wszystkie trzy. Jednocześnie trzeba podkreślić, że omawiany tu bojkot okazał się nieudany, wpisując się tym samym w kategorię *failed boycotts* (Buttorff, Dion, 2017, s. 99), z powodu zarówno wadliwych decyzji i niekonsekwencji opozycji, jak i korzystnej pozycji rządzących, wynikającej z uwarunkowań polityczno-instytucjonalnych oraz istotnego poparcia społecznego. Teoria przewiduje również takie okoliczności. Podnosi się mianowicie, iż „wiele bojkotów nie prowadzi ani do reformy, ani do zmiany reżimu, za to pozostawia partie opozycyjne w jeszcze gorszej sytuacji, niż gdyby w tych działaniach nie partycypowały” (Buttorff, Dion, 2017, s. 99). Może to wynikać przede wszystkim z dysproporcji pomiędzy możliwościami politycznymi rządzących i bojkotujących, na które nie bez wpływu pozostaje skala poparcia dla tych pierwszych i braku poparcia dla działań opozycji. Powoduje to daleko idącą niepewność dotyczącą wyniku bojkotu, a także istotnie utrudnia racjonalną kalkulację polityczną. Co do zasady bojkot zwiększa prawdopodobieństwo eskalacji konfliktu, jako że opozycja dąży do wymuszenia ustępstw na rządzących lub do wywołania kryzysu politycznego, który przyczyni się do zmian politycznych. Opozycja nie zawsze może przewidzieć następstwa bojkotu i wpłynąć na ich kształt, rządzący za to mają w takiej sytuacji wiele możliwości, choć wybór odpowiedniej reakcji jest równie trudny jak podjęcie decyzji przez opozycję. Rządzący mogą bojkot ignorować, lecz kontrola procesu politycznego w takich warunkach wymaga zręczności; mogą także dać swym zdecydowanym działaniem przyzwolenie na wywołanie „kontrolowanego” kryzysu politycznego i obrócić go przeciwko protestującym (Buttorff, Dion, 2017, s. 99). Partiom opozycyjnym biorącym udział w bojkocie stawia się więc w zasadzie jeden istotny warunek: „opozycja musi podejmować klarowne decyzje, czy kontynuuje swoją rewolucję, czy działa w dotychczasowych ramach politycznych” (Buttorff, Dion, 2017, s. 99). W omawianych tu wydarzeniach sejmowych opozycja nie spełniła tego wymogu i poniosła konsekwencje – rządzący zdyskredytowali całą akcję, wzmagając przekonanie obywateli, iż ich przeciwnicy dążą do obalenia legalnie wybranego rządu, cechując się pieniactwem i chcią odzyskać dawne przywileje. Zgodnie z ustaleniami teoretycznymi, rządzący byli zdolni „okiełznać” protest, gdyż wiedzieli, na co mają wpływ zarówno oni, jak i ich oponenti, partie opozycyjne natomiast przystąpiły do bojkotu jedynie z pewnymi wyobrażeniami dotyczącymi skutków swych działań (por. Buttorff, Dion, 2017, s. 101). Czy opozycja była zatem od początku na przegranej pozycji? Biorąc pod uwagę wskazywane w literaturze kryteria oraz charakter postępowania rządzących i odbiór społeczny głównych aktorów politycznych, można uznać, że akcja była skazana na niepowodzenie, którego konsekwencje to m.in. osłabienie poparcia dla strategii politycznej partii opozycyjnych oraz niezrealizowanie głównego celu, jaki sobie stawiały, tj. „zasygnalizowania krajowej i międzynarodowej opinii publicznej swego niezadowolenia” (Buttorff, Dion, 2017, s. 100).

Společno-polityczne tło tamtych wydarzeń zawiera pewien paradoks. Z jednej strony Polacy mieli liczne obawy związane z politycznymi działaniami rządzących, z drugiej zaś duża grupa obywateli była krytycznie nastawiona do posunięć opozycji. Polaryzacja ideologiczno-polityczna zbliżyła się do skrajności, przy czym to rządzący uzyskali swoistą premię za konsekwentną postawę w trakcie kryzysu sejmowego. Wzrost napięcia politycznego sprzyjał zacieśnianiu więzi politycznych w obozie opozycji, tymczasem nie doszło do konsolidacji środowiska. Przeciwnie nawet – ujawniły się partykularyzmy, brak koordynacji działań i nieskuteczność przywództwa. Po czasie można ocenić, iż zdolność mobilizacyjna opozycji była ograniczona, choć należy również zaznaczyć, iż koszty mobilizacji były wysokie (głównie ze względu na pozycję powyborczą), a koszty konfrontacji i utrzymywania kryzysu politycznego nieadekwatne do zdolności opozycji oraz gotowości społeczeństwa do wspierania tych działań. Stosunkowo niska możliwość porażki rządzących korespondowała ze znaczną niepewnością opozycji dotyczącą powodzenia akcji (por. Butterff, Dion, 2017, s. 103–106). Co więcej, spodziewana korzyść z nieposłuszeństwa kosztowała opozycję utratę reputacji politycznej, a mimo że posunięcia, przeciw którym protestowały ugrupowania opozycyjne, były sprzeczne z ich pryncypiami, to z pewnym trudem przychodziło im uzasadnienie radykalnego działania, które wiązało się z groźbą kary ze strony rządzących (por. Sunstein, 2006, s. 60–61). Szacunki sił i szans opozycji oraz rządzących w ograniczonym stopniu uwzględniały powiązania głównych czynników natury politycznej i społecznej.

Rządzący nierzadko przedstawiają bojkotujących jako politycznych bankrutów, podejmujących skrajne działania właśnie dlatego, że zdają sobie sprawę, iż nie mają szans w „normalnej” rywalizacji politycznej (Beaulieu, 2009, s. 397). W omawianym tu przypadku dyskurs polityczny utrwalił negatywny obraz kontestatorów jako buntowników, wichrzycieli i wywrotowców (Paleczny, 1997, s. 8). Prawdą jest, że „kontestator to ktoś, kto demonstracyjnie, wręcz celowo i prowokacyjnie narusza panujące normy, (...) ignoruje nakazy i zakazy”, dlatego też łatwo uczynić go „obiektem nienawiści i strachu lub kpin”, a wtedy staje się „źródłem negatywnych uprzedzeń oraz stereotypów. Znacznie rzadziej kontestator zostaje bohaterem i wzorem do naśladowania” (Paleczny, 1997, s. 8–9). Protestująca w Sejmie opozycja parlamentarna stała się więc dla opinii publicznej „burzycielami porządku społecznego” (Paleczny, 1997, s. 9), grupą egoistyczną i antyspołeczną (Sunstein, 2006, s. 239), bo niepełniącą oczekiwanej roli „powiernika” i reprezentanta całego społeczeństwa (Marszałek-Kawa, 2014, s. 117; zob. także: Weßels, 2010, s. 435–456). Należy jednak zauważyć, że owi „burzyciele” mieli wyjątkowo niekonsekwentny i niezorganizowany styl działania politycznego, odzwierciedlający w pewnej mierze ich indolencję (por. Obacz, 2016; 2017), a to przecież od spójności i konsekwencji zależy efektywność metod opozycji (Sokół, Żmigrodzki, 1999, s. 208). Trafna wydaje się ocena, iż „największą słabością polskiej opozycji jest (...) nieumiejętność stworzenia wspólnej płaszczyzny działania o charakterze parlamentarnym i pozaparlamentarnym, która byłaby pokazem dojrzałego proponowania alternatywnych, konkretnych rozwiązań” (Konarski, 2017, s. 20).

Bojkot polityczny a kwestia delegitymizacji i legitymizacji

W politologii pojęcie „legitymizacja” rozumie się zasadniczo jako „własność systemu politycznego, gwarantującą rządzącym moc stanowienia prawa i podejmowania wiążących decyzji, które będą do przyjęcia przez rządzonych” (*Słownik politologii*, 2008, s. 282)⁴. Ekstrapolując na pole politologii objaśnienia socjologiczne, należy stwierdzić natomiast, iż legitymizacja to szczególnie „stan, w którym podporządkowanie się regułom i instytucjom państwa wynika z wiary społeczeństwa, że są one godne tego podporządkowania (...), że władza ma moralne prawo oczekiwać podporządkowania, że jej roszczenie legitymizacyjne jest zasadne” (Domański, Rychard, 2010, s. 7–9; por. Potulski, 2011, s. 127). Legitymizacja to zatem zjawisko przynależne do sfery przekonań i wyobrażeń politycznych na temat sposobów uzyskiwania i sprawowania władzy, zależne od stanowisk normatywnych i realizujące się w sferze racjonalno-legalno-instytucjonalnej (Biernat, 2014a, s. 91–93; Domański, Rychard, 2010, s. 7–9). Można to ująć jeszcze inaczej: „Legitymizacja to nie jest tylko zagadnienie instytucjonalno-behawioralne, lecz przede wszystkim kulturowe” (Biernat, 2014a, s. 93). Z normatywnego zakotwiczenia legitymacji (por. Pańków, 2010, s. 199), co podkreśla się niemal w każdej koncepcji (por. Biernat, 2014, s. 56–96; Potulski, 2011, s. 129–146; Sokół, 1997, s. 15–25) czy typologii (por. Biernat, 2003, s. 157–174; Rosanvallon, 2011, s. 83; Rychard, 2010, s. 219–232; Rychard, Sokół, 1997, s. 25–31, 60–67), wynikają ważne polityczne dylematy dające się w najogólniejszym ujęciu sprowadzić do konfliktów aksjologiczno-politycznych, w których wartości polityczne da się rozpatrywać i jako źródło legitymizacji, i jako źródło jej erozji. „Wobec zjawiska pluralizmu aksjologicznego i silnej dynamiki systemu wartości we współczesnych społeczeństwach, tworzenie legitymizacji przez odwołanie się do jednego, określonego, wyraźnie preferowanego zespołu, systemu wartości jest trudne” (Biernat, 2014a, s. 95). Omawiany w artykule przykład wydaje się dobrze obrazować ten problem.

Bojkot polityczny można traktować jako „zbiorowe działanie podważające instytucje polityczne”, przy czym dążenie do „zakwestionowania ich w sposób fundamentalny” jest tego działania „znamienną cechą” (Żyro, 2006, s. 90). Trafnie zwraca się uwagę, że bojkot może być oznaką słabnącej legitymizacji systemu politycznego, obozu rządzącego i określonych stosunków społeczno-politycznych (Smith, 2014, s. 749; Żyro, 2006, s. 231). Kryzys może z kolei prowadzić do delegitymizacji systemu lub jego elementów bądź określonych kierunków polityki i form sprawowania władzy (Sokół, 1997, s. 16), gdyż „wiąże się z brakiem zgody na określony typ uprawomocnienia władzy politycznej bądź odmową akceptacji danej grupy rządzącej” (Żyro, 2006, s. 231). Istotą sytuacji politycznych tego rodzaju są próby „przełamywania arbitralności” władzy w „wyjaśnianiu, uzasadnianiu i usprawiedliwianiu” samej siebie, swej „formy i zakresu” (Biernat, 2014, s. 10; por. Sokół, 1997, s. 23). Pojawiające się w tej sytuacji protesty mogą

⁴ Przekonujące wydają się argumenty za tym, by stosować zamiennie pojęcia: prawowitość, prawomocność oraz legitymacja/legitymizacja (Biernat, 2014, s. 7; Sokół, 1997, s. 15), zachowując jednak w pamięci pierwotny sens „prawomocności” (Sokół, 1997, s. 15), a także by nie utożsamiać legitymacji/legitymizacji z akceptacją (Domański, Rychard, 2010, s. 7).

mieć różne powody (por. Potulski, 2011, s. 128–129). Opozycja parlamentarna, przyczyniając się do wywołania kryzysu sejmowego, miała na celu zasygnalizowanie poważnego – jeśli wziąć pod uwagę jej pryncypia polityczne – „naruszenia przez rządzących tych reguł, na których ich władza się opiera”, a także pokazania alternatywy politycznej godnej poparcia i legitymizacji bardziej niż rządzący (Potulski, 2011, s. 128–129). Jedna i druga strona starcia zajęła określone pozycje normatywne oraz moralne, a zatem rywalizacja dotyczyła postaw i poglądów politycznych. W gruncie rzeczy chodziło o legitymizację własnych postaw i delegitymizację postaw przeciwników, zarówno w wymiarze legalno-racjonalnym, jak i symbolicznym (por. Skinder, Sokołowski, 2017, s. 19–20).

Obrona bądź dezawuowanie tez dotyczących tego, czy określony system polityczny lub konkretne działania polityczne są lub nie są moralne, sprawiedliwe, zasadne, sięga rdzenia stanowisk aksjologiczno-politycznych i normatywnych i jawi się raczej jako tendencja polityczna do forsowania własnych propozycji niż jako chęć negocjowania zasad porządku publicznego. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż legitymizacja jest ściśle zależna od konsensusu (Biernat, 2014, s. 19–21). Konflikt między podmiotami politycznymi stanowi – podobnie jak w przypadku władzy politycznej i władzy państwowej – jej cechą konstytutywną (Biernat, 2014, s. 18), ale w warunkach, jakie panują obecnie w Polsce, próżno oczekiwać, by w sytuacjach podobnych do omawianego kryzysu sejmowego był „katalizatorem porozumienia” (Golec, 2002, s. 18). Zwłaszcza gdy aktorzy polityczni przyjmują orientację rywalizacyjną.

Orientacja rywalizacyjna „obejmuje nastawienie na rywalizację, pokonanie drugiej strony i realizację własnych celów jej kosztem (postawa rywalizacyjna) oraz bardziej ekstremalną postawę otwartej demonstracji siły i wrogości wobec przeciwnika (postawa wroga)” i przejawia się m.in. poprzez demonstracyjne wyrażanie dezaprobaty, niezgody i „moralnej wyższości” (Golec, 2002, s. 24). Jeśli aktorzy polityczni zorientowani są na tego typu rywalizację, szanse na konstruktywne działania polityczne są nikłe. Eskalacja napięcia nie prowadzi do rozpoczęcia dialogu między stronami, zwłaszcza gdy zachodzi znacząca dysproporcja pod względem realnych możliwości instytucjonalnych. W takich warunkach bojkot w istocie staje się działaniem koncentrującym się „przede wszystkim na tym, co zaangażowane grupy różni i dzieli” (Golec, 2002, s. 24). Słusznie podkreśla się, iż działania te „nie dotyczą tylko różnic dążeń i interesów, lecz właściwości, a raczej braków drugiej strony i jej słabości o charakterze etycznym i moralnym” (Golec, 2002, s. 24). Jasne jest zatem, że zdolność do komunikowania się i nawiązania politycznych negocjacji zostaje znacząco obniżona lub wykluczona, zaś obydwie strony ograniczają się do kolejnych demonstracji i wystąpień, które – jak pokazuje omawiany przykład – są przez antagonistów lekceważone i odrzucane (Golec, 2002, s. 24).

W takich sytuacjach można wyraźnie dostrzec tendencje do działań przeciwstawnych i do wzmaganania się wzajemnej wrogości⁵ (Golec, 2002, s. 25), przy czym w warunkach „walki” politycznej tendencje te są szczególnie ważne dla legitymizacji bądź delegitymizacji systemu /

⁵ Warto jednak wspomnieć, że „syndrom wroga jest nieuchronnie wpisany w praktykę działań politycznych współczesnej demokracji” (Ziółkowski, 2016, s. 61).

działan politycznych / obozu rządzącego / opozycji. Jak już zostało wskazane, istotę legitymizacji sprowadzić można do „zdobywania akceptacji i poparcia społecznego” dla charakteru i zakresu działań władczych (Ziółkowski, 2013, s. 177) lub też w ogóle działań politycznych w ramach określonego systemu. W sytuacji konfliktowej zostają wyeksponowane różnice między podmiotami politycznymi, które rywalizują o uznanie i poparcie obywateli w różnych wymiarach, a przy tym starają się, by było to również poparcie dla ich pryncypiów (zob. Ziółkowski, 2013, s. 177–182). W rywalizacji tej, jak się przewiduje, lepsze efekty legitymizacyjne/delegitymizacyjne osiągają grupy, które potrafią się zintegrować i zmobilizować w obliczu zagrożenia. Przekładając to na analizowany bojkot polityczny podczas kryzysu sejmowego, należy zwrócić uwagę na kilka kwestii, które pozwalają wyjaśnić porażkę opozycji parlamentarnej.

Podkreśla się, iż sytuacje konfliktowe nie tylko prowadzą do budowania wspólnot politycznych, ale też wymuszają działania integrujące, podejmowane dla zwiększenia efektywności (por. Ziółkowski, 2013, s. 180–181). Nie jest to jednak gra o sumie zerowej. W omawianym tu przypadku – po pierwsze – stopień integracji obozu rządzącego wydaje się wprost proporcjonalny do wzrastającej z biegiem czasu niespójności grupy bojkotującej oraz – po drugie – zysk rządzących, w postaci utrzymania i wzmocnienia akceptacji dla ich działań, przekłada się na zakres porażki akcji bojkotowej, której celem było przecież zyskanie poparcia dla opozycji i obniżenie akceptacji dla posunięć rządzących⁶. I tak, choć konflikt i atmosfera wrogości sprzyjają konsolidacji podmiotów politycznych, w trakcie kryzysu sejmowego doszło jedynie do częściowego potwierdzenia spójności ideowo-programowej protestującej grupy; tym samym legitymizacja działań opozycyjnych i delegitymizacja rządzących w wymiarach: aksjologicznym, ideologicznym i symbolicznym miały ograniczony zasięg i były nietrwałe. To bodaj największy problem omawianej akcji, wynikający z tego, że w Polsce to przede wszystkim kwestie aksjologiczno-ideologiczne wpływają na preferencje polityczne i mobilizację polityczną. Choć opozycja ukazała rządzących jako „antyzwzór” polityków (Ziółkowski, 2013, s. 181), nie osłabiła rozpowszechnionego przekonania o – specyficznie pojmowanej – skuteczności obozu rządzącego, przeto nie powiodła się jego delegitymizacja w wymiarze personalnym, i nie pozbawiła przeciwników „elementu akredytacyjnego”. Ponadto ujawniające się co raz partykularyzmy uniemożliwiły ostatecznie wykształcenie spójnej alternatywy programowej zachęcającej do poparcia na poziomie behawioralnym i wyborczym, a zatem nie doszło do „konstytuowania tożsamości i świadomości politycznej” (Ziółkowski, 2013, s. 180).

Pojawienie się wroga może być czynnikiem delegitymizacji politycznej (Ziółkowski, 2013, s. 189). W omawianym przykładzie to jednak nie opozycja wykorzystała tę możliwość, lecz obóz rządzący. Bilans omawianych zajęć sięga jednak dalej, spełniając teoretyczne założenia dotyczące skutków konfliktów politycznych w warunkach podziału społeczno-politycznego. W istocie kryzys parlamentarny zafunkcjonował jako czynnik stabilizujący relacje i układ polityczny

⁶ Należy dodatkowo zaznaczyć, iż kontestacja władzy może być jednym z przejawów osłabiania jej legitymizacji, ale też po prostu celowym, zewnętrznym wobec władzy, działaniem ukierunkowanym na jej delegitymizację. To ostatnie trzeba uznać za właściwość opisywanej w artykule akcji bojkotowej. Co więcej, „wrogość pełni funkcje pomocnicze, wspomaga alternatywne ścieżki budowy poparcia i akceptacji” (Ziółkowski, 2013, s. 183).

powstały po wyborach 2015 roku. Podsumowując ten wątek, należy zwrócić uwagę na to, iż: a) utrwaliły się „pewne wartości, wzorce, szablony percepcyjne i ewaluacyjne”; b) nastąpiło „usztynwienie istniejących podziałów” oraz „usztynwienie zachowań politycznych członków grup lub systemu w ramach konwencji narzuconych przez władze w kierunku autokratycznego”; c) doszło do „ograniczenia pola dla zachowań inicjatywnych, kreatywnych”; d) nastąpiło częściowe dookreślenie stron konfliktu, przy czym pogłębiła się dysproporcja w zakresie spójności tych grup; e) doprowadzono do częściowego „usztynwienia struktury przywódczej”, lecz tylko w przypadku obozu rządzącego, podczas gdy po stronie opozycji górę wzięły partykularyzmy i chęć rywalizacji o przywództwo (Ziółkowski, 2013, s. 190–191).

Podsumowanie

W artykule zaproponowano rozszerzające rozumienie pojęcia „bojkot polityczny”, czyli takie, które nie jest zawężone lub zredukowane do jednego z kilku najpowszechniejszych lub najczęściej obserwowanych przejawów tego rodzaju protestu, tj. bojkotu wyborów, bojkotu w relacjach międzynarodowych, bojkotu zakładu pracy, bojkotu ekonomicznego, bojkotu akademickiego czy bojkotu instytucji politycznych stosowanego przez uczestników społeczeństwa obywatelskiego. Określono, iż bojkot jest zorganizowanym działaniem ukierunkowanym na okazanie dezaprobaty, wyrażenie niezgody, napiętnowanie zachowań niepożądanych, izolację opcji bojkotowanej, a także podanie w wątpliwość lub zanegowanie prawa jakiejś grupy lub instytucji do podejmowanych przez nią działań. Wskazano również, że bojkot jest manifestacją nieposłuszeństwa, odmową dostosowania i współdziałania w określonych warunkach/relacjach. Wyeksponowano ponadto fakt, iż bojkotowi towarzyszy kontestacja i budowanie alternatywnych programów, a przede wszystkim odmowa uznania pewnych elementów rzeczywistości politycznej, co może prowadzić do delegitymizacji władzy i/lub jej instytucji.

Teoretyczną charakterystykę bojkotu politycznego przedstawiono przez dokonanie mikrostudium działań opozycji parlamentarnej w trakcie kryzysu sejmowego z przełomu 2016 i 2017 roku. Zainicjowany i przeprowadzony przez opozycję protest okazał się nieporadny i nieprzekonujący dla opinii publicznej, przez co trudno od razu dostrzec, że nosił znamiona bojkotu politycznego. Można się spodziewać, iż bojkot nie tylko ujawni wadliwy charakter stosunków politycznych, ale także będzie krokiem – co stanie się jasne dla opinii publicznej – w stronę ich zmiany. Czy tak było w omówionym przypadku? Trudno o odpowiedź twierdzącą, jakkolwiek należy odnotować, iż opozycja podjęła otwartą próbę deprecjacji władzy. Była to jednak próba nieudolna i w istocie nie wywołała nawet stanowczej reakcji rządzących, którzy ostatecznie zostali beneficjentami omawianych wydarzeń sejmowych. Wydarzenia te wywołały „efekt delegitymizacyjny” obozu władzy, przy jednoczesnym obniżeniu akceptacji społecznej dla działań opozycji (por. Biernat, 2014a, s. 19; Pańków, 2010, s. 216)⁷. Rządzący „wygrali” konfrontację

⁷ Ujawniła się tu, zresztą nie po raz pierwszy, pewna skłonność Polaków do przypisywania zbyt dużego znaczenia sprawności władzy kosztem deprecjacji m.in. pewnego demokratycznego etosu i demokratycznych mechanizmów. Np. w lipcu 2016 roku aż 43% respondentów w badaniu CBOS wyrażało aprobatę dla działań podejmowanych przez władze,

z opozycją tak pod względem działań, argumentacji politycznej, jak i symboliki (Sokół, 1997, s. 31), jako że – co wydaje się paradoksalne – skuteczniej posługiwali się „odwoływaniami do sfery ideowej, usprawiedliwiającymi, uzasadniającymi panowanie polityczne i funkcjonowanie systemu politycznego” (Biernat, 2003, s. 151)⁸.

„Wydaje się, że burza, która przetoczyła się nad naszą sceną polityczną na przełomie 2016 i 2017 roku, jeszcze nie ujawniła swych wszystkich skutków” – pisano na początku 2017 roku. „Niespotykany dotąd protest posłów opozycji, który – mimo wagi tematu – momentami przedzał się w farsę, czy niektóre zachowania posłów grupowań rządzących zapewne zapadną w pamięć obywateli zainteresowanych życiem publicznym” (Cybulska, 2017, s. 5). W artykule przedstawiono dokładnie bilans politycznych korzyści i strat uczestników omawianych wydarzeń. Należy jednak odnotować, że kryzys przyczynił się głównie do konsolidacji obozu rządzącego. Spontaniczna akcja opozycji była niezorganizowana i pokazała, że partie polityczne z tego kręgu nie wykazują spodziewanej zdolności do współdziałania. Co więcej, negatywny odbiór społeczny omawianych zdarzeń sprzyjał wzrostowi poparcia dla działań opozycji parlamentarnej (por. Boone, Secci, Gallant, 2017). Konkludując, ostatecznie doszło do utrwalenia pozycji rządzących kosztem opozycji a konflikt po raz kolejny nie był „katalizatorem porozumienia” (Golec, 2002, s. 18).

Bojkot to ryzykowna gra polityczna, której wynik trudno przewidzieć. Nie zawsze prowadzi do wywarcia pożądanego wpływu lub przyczynienia się do zmiany politycznej (Buttorff, Dion, 2017, s. 97). Nie ulega wątpliwości, że tego typu protest musi być dobrze przemyślany i zorganizowany, a jego uczestnicy konsekwentni i umiejący się sprawnie komunikować ze sobą i otoczeniem społeczno-politycznym (por. della Porta, Diani, 2009, s. 195). Kryteria te nakazują uznać omawiane w artykule działania opozycji parlamentarnej w trakcie kryzysu sejmowego za kolejny przykład *failed boycotts*.

Bibliografia

- Antoszewski, A. (2004). *Wzorce rywalizacji politycznej we współczesnych demokracjach europejskich*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Antoszewski, A. (2012). *System polityczny RP*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Antoszewski, A., Herbut, R. (red.) (2000). *Leksykon politologii*. Wrocław: Wydawnictwo Atla 2.
- Audycka, B. (2011). Konfrontacja jako metoda obrony interesów na przykładzie warszawskich stowarzyszeń lokatorskich (analiza procesualna). W: J. Maciejewski, P. Wawryszuk, K. Budka (red.), *Dialog czy konfrontacja? Interdyscyplinarne studium nad wybranymi metodami rozwiązywania konfliktów* (s. 299–314). Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Beaulieu, E., Hyde, S.D. (2009). In the Shadow of Democracy Promotion. Strategic Manipulation, International Observers, and Election Boycotts. *Comparative Political Studies*, 3 (42), 392–415. DOI: 10.1177/0010414008325571.

doceniając przede wszystkim determinację rządzących (CBOS, 2016a, s. 5–7). W tym kontekście jeszcze bardziej zrozumiałe staje się, dlaczego opinia publiczna tak negatywnie oceniła działania opozycji (por. Sokół, 1997, s. 12–15, 42–43). Osobną, choć znamiennej kwestią jest też to, że Polacy są skłonni dopuszczać nawet znaczące dysproporcje lub różnice w dystrybucji władzy (Cohen, Valencia, 2008, s. 67).

⁸ Chodzi o przedstawianie „pewnej symbolicznej reprezentacji rzeczywistości społecznej, uzasadniającej fakt sprawowania władzy przez rządzących, a także określającej pewną wizję ładu społecznego” (Nowak, 1988, s. 119).

- Biernat, T. (2003). *Legitymizacja władzy politycznej. Elementy teorii*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Biernat, T. (2014a). Jednostka – społeczeństwo – państwo – prawo. Antynomie i relacje w stosunkach władzy a problem legitymizacji. W: M. Masternak-Kubiak, A. Młynarska-Sobaczewska, A. Preisner (red.), *Prawowitość władzy państwowej* (s. 7–52). Wrocław: Wydawnictwo Beta-Druk.
- Biernat, T. (2014b). Modele prawowitości/legitymizacji władzy. W: M. Masternak-Kubiak, A. Młynarska-Sobaczewska, A. Preisner (red.), *Prawowitość władzy państwowej* (s. 53–103). Wrocław: Wydawnictwo Beta-Druk.
- Boone, G.M., Secci, J., Gallant, L.M. (2017). Resistance. Active and Creative Political Protest Strategies. *American Behavioral Scientist*, 3 (62), 353–374. DOI: 10.1177/0002764217735623.
- Bożyk, S. (2005). *Opozycja parlamentarna w Sejmie RP*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Bożyk, S. (2010). Rzeczpospolita Polska. W: E. Zwierchowski (red.), *Opozycja parlamentarna* (s. 31–60). Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Brzezińska, M.M., Jarentowski, M., Matuszewski, P. (red.) (2016). *Wybory prezydenckie i parlamentarne w Polsce w 2015 roku. Podobieństwa, różnice i wzajemne oddziaływanie*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Buttorff, G., Dion, D. (2017). Participation and Boycott in Authoritarian Elections. *Journal of Theoretical Politics*, 1 (29), 97–123. DOI: 10.1177/0951629816630431.
- CBOS (2016). *Elektoraty partyjne – charakterystyka poglądów*. Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS (2016a). *Analiza motywów zwolenników i przeciwników obecnej władzy*. Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS (2016b). *Charakterystyka poglądów potencjalnych elektoratów partyjnych*. Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS (2017a). *Nadzieje i obawy związane z rokiem 2017*. Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS (2017b). *O polityce, która nie buduje wspólnoty*. Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS (2017c). *Preferencje partyjne w styczniu*. Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS (2017d). *Wizerunkowy bilans kryzysu parlamentarnego*. Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.
- Chmaj, M., Marszałek-Kawa, J., Sokół, W. (red.) (2004). *Encyklopedia wiedzy politycznej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Chmaj, M., Sokół, W. (red.) (2001). *Mała encyklopedia wiedzy politycznej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Cohen, E.H., Valencia, J. (2008). Political Protest and Power Distance. Towards a Typology of Political Participation. *Bulletin de Méthodologie Sociologique*, 1 (99), 55–72. DOI: 10.1177/075910630809900105.
- Complak, K. (2014). Erozja władzy państwowej. W: M. Masternak-Kubiak, A. Młynarska-Sobaczewska, A. Preisner (red.), *Prawowitość władzy państwowej* (s. 447–465). Wrocław: Wydawnictwo Beta-Druk.
- December 2016 Polish protests* (2018). Wikipedia. Pobrane z: https://en.wikipedia.org/wiki/December_2016_Polish_protests (10.07.2018).
- della Porta, D., Diani, M. (2009). *Ruchy społeczne. Wprowadzenie*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Domański, H., Pokropek, A., Żółtak T. (2015). *Stratyfikacja społeczna a zachowania polityczne. Kraje europejskie w latach 2002–2012*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Domański, H., Rychard, A. (2010). Wstęp. O naturze legitymizacji i jej kryzysów. W: A. Rychard, H. Domański (red.), *Legitymizacja w Polsce. Nieustający kryzys w zmieniających się warunkach?* (s. 7–16). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Dudek, A. (2008). Główne konflikty polityczne w Sejmie V kadencji. W: J.K. Sokołowski, P. Poznański (red.), *Wybrane aspekty funkcjonowania Sejmu w latach 1997–2007* (s. 157–185). Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM.
- Dziennik.pl (2016). *Awantura i chaos w Sejmie. Przed budynkiem protest KOD-u. W Sejmie pojawiła się policja [Relacja]*. Pobrane z: <https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/538081,awantura-krzyki-w-sejmie-posel-wstal-sie-za-dziennikarzami-politycy-opozycji-zablokowali-mownice-sejmowa.html> (10.07.2018).

- Economist.com (2016). *Protests Grow Against Poland's Nationalist Government*. Pobrane z: <https://www.economist.com/europe/2016/12/20/protests-grow-against-polands-nationalist-government> (10.07.2018).
- Faliński, A.M., Klementowicz, T. (1991). *Analiza sytuacyjna życia politycznego społeczeństwa*. Warszawa: Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.
- Golec, A. (2002). *Konflikt polityczny. Myślenie i emocje*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Grabowska, M., Pankowski, K. (red.) (2015). *Wybory 2015 w badaniach CBOS*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej.
- Grabowska, S. (red.) (2015). *Nauka o polityce. Wybrane zagadnienia*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Grzymała-Busse, A., Nalepa, M. (2016). *Why are there protests in Poland? Here are the five things you need to know*. Pobrane z: https://www.washingtonpost.com/news/monkey-cage/wp/2016/12/19/why-are-there-protests-in-poland-here-are-the-five-things-you-need-to-know/?noredirect=on&utm_term=.e6ddc4655a90 (10.07.2018).
- Heywood, A. (2008). *Klucz do politologii. Najważniejsze ideologie, systemy, postaci*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kaczmarczyk, M.R. (2016). *Nieposłuszeństwo obywatelskie a pojęcie prawa*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Karwat, M., Ziółkowski J. (red.) (2013). *Leksykon pojęć politycznych*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Konarski, W. (2017). Jak rządzić i jak być w opozycji? Uwagi w szerszym kontekście. *Realia i Co Dalej...*, 2 (33), 9–26.
- Krawczyk, T. (2005). *Stosunki między rządem i opozycją w wybranych państwach Europy*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kryzys sejmowy w Polsce* (2018). Wikipedia. Pobrane z: https://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys_sejmowy_w_Polsce (10.07.2018).
- Kubát, M. (2010). *Teoria opozycji politycznej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kulakowska, M., Borowiec, P., Ścigaj, P. (red.) (2016). *Oblicza kampanii wyborczych 2015 roku*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Laska, A. (2017). *Teoria polityki. Próba ujęcia integralnego*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Łabędź, K. (2012). Opozycja parlamentarna jako przedmiot badań. W: K. Łabędź (red.), *Opozycja parlamentarna w Polsce w latach 1997–2010* (s. 9–26). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Machelski, Z. (2016). *Opozycja polityczna w Europie. Ujęcie porównawcze*. Warszawa: Difin.
- Małkiewicz, A. (2010). *Kryzys. Polityczne, ekologiczne i ekonomiczne uwarunkowania*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Markowski, R. (2016). The Polish Parliamentary Election of 2015. A Free and Fair Election that Result in Unfair Political Consequences. *West European Politics*, 6 (39), 1311–1322. DOI: 10.1080/01402382.2016.1177305.
- Markowski, R., Cześnik, M., Kotnarowski, M. (2015). *Demokracja – gospodarka – polityka. Perspektywa polskiego wyborcy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Markowski, R., Kotnarowski, M. (2016). Rewolucja mniejszości. *Polityka*, 6, 2 marca, 26–29.
- Markowski, R., Tworzecki, H. (2016). Czar silnej ręki. *Polityka*, 10, 15 maja, 32–34.
- Marszałek-Kawa, J. (2014). Parlamenti i parlamentarzyści z państw postkomunistycznych w ujęciu komparatystycznym. W: J. Marszałek-Kawa, A. Chodubski (red.), *Wielowymiarowość politologii* (s. 111–125). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Mróz, R. (2012). Instrumenty prawne obstrukcji parlamentarnej. *Przegląd Prawa Konstytucyjnego*, 3, 181–198.
- Nasir, K.M. (2016). Boycotts as Moral Protests in Malaysia and Singapore. *International Sociology*, 4 (31), 396–412. DOI: 10.1177/0268580916643087.
- Nocoń, J., Laska A. (2005). *Teoria polityki. Wprowadzenie*. Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP.
- Nowak, K. (1988). Działania społeczne i problem prawomocności. Trzy modele kryzysu legitymizacyjnego. W: A. Rycharc, A. Sułek (red.), *Legitymacja. Klasyczne teorie i polskie doświadczenia*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Socjologiczne, Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego.

- Obacz, P. (2016). Wyborcy nie oczekują od Platformy skreću w prawo. *Rzeczpospolita*, 19 października.
- Obacz, P. (2017). Dokąd zmierza opozycja w Polsce. *Rzeczpospolita*, 6 grudnia.
- Paleczny, T. (1997). *Kontestacja. Formy buntu we współczesnym społeczeństwie*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Pańków, W. (2010). Dylematy i pułapki legitymizacji porządku społecznego PRL i III Rzeczypospolitej. W: A. Rychard, H. Domański (red.), *Legitymizacja w Polsce. Nieustający kryzys w zmieniających się warunkach?* (s. 199–217). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Pawłowski, S. (2003). Obstrukcja parlamentarna jako forma walki politycznej opozycji. *Przegląd Sejmowy*, 4, 55–80.
- Porter, K. (2017). *The Ongoing Struggle for Media Freedom in Poland*. Pobrane z: <https://www.publicmediaalliance.org/ongoing-struggle-media-freedom-poland/> (10.07.2018).
- Potulski, J. (2011). *Wprowadzenie do socjologii stosunków politycznych*. Gdańsk–Sopot: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Rosanvallon, P. (2011). *Kontrdemokracja. Polityka w dobie nieufności*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- Rose, R. (2010). Badania zachowań politycznych w czasie i przestrzeni. W: R.J. Dalton, H.-D. Klingemann (red.), *Zachowania polityczne*, t. 1 (s. 332–355). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rucht, D. (2010). Rosnące znaczenie polityki protestu. W: R.J. Dalton, H.-D. Klingemann (red.), *Zachowania polityczne*, t. 2 (s. 349–369). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rutkowski, M. (2011). *Nieposłuszeństwo wobec prawa*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rychard, A., Sułek, A. (red.). (1988). *Legitymacja. Klasyczne teorie i polskie doświadczenia*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Socjologiczne, Instytut Socjologii UW.
- Rychard, A. (2010). Stare i nowe hipotezy o legitymizacji i zaufaniu. W: A. Rychard, H. Domański (red.), *Legitymizacja w Polsce. Nieustający kryzys w zmieniających się warunkach?* (s. 219–232). Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN.
- Scruton, R. (2002). *Słownik myśli politycznej*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Skinder, M., Sokołowski, A. (2017). *Political Science. Approaches, Categories and Principles*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Słomczyński, W., Poznański, P., Harańczuk, G., Sokołowski, J.K. (2008). Spójność polskich ugrupowań parlamentarnych. W: J.K. Sokołowski, P. Poznański (red.), *Wybrane aspekty funkcjonowania Sejmu w latach 1997–2007* (s. 201–235). Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM.
- Słownik politologii* (2008). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Smith, I.O. (2014). Election Boycotts and Hybrid Regime Survival. *Comparative Political Studies*, 5 (47), 743–765. DOI: 10.1177/0010414013488548.
- Sokołowski, J.K., Poznański, P. (2008). Konflikty i sojusze w głosowaniach plenarnych. W: J.K. Sokołowski, P. Poznański (red.), *Wybrane aspekty funkcjonowania Sejmu w latach 1997–2007* (s. 281–294). Kraków: Oficyna Wydawnicza AFM.
- Sokół, W. (1997). *Legitymizacja systemów politycznych*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Sokół, W., Żmigrodzki, M. (red.) (1999). *Teoria polityki*. Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze.
- Spöri, T., Jaitner, F. (2017). The Recent Protest Movements in Eastern Europe as an Indicator for Multiple Crises? *Austrian Journal of Political Science*, 4 (45), 1–5. DOI: 10.15203/ozp.1106.vol45iss4.
- Stoppel, A. (2016). Autorytet polityczny w sytuacji kryzysu. W: Z. Czachór, J. Jancz (red.), *Kryzys w państwie. Kryzys w Unii Europejskiej. Analiza wieloaspektowa* (s. 165–188). Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Steinbach, P. (2001). *Opór – sprzeciw – rezystencja. Postawy społeczności niemieckiej w Trzeciej Rzeszy a pamięć zbiorowa*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Sulowski, S. (2014). Próba interpretacji dzisiaj uprawianej polityki. W: J. Marszałek-Kawa, A. Chodubski (red.), *Wielowymiarowość politologii* (s. 82–91). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Sunstein, C.R. (2006). *Sprzeciw w życiu społeczeństw*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.

- Szutta, A. (2011). *Obywatelskie nieposłuszeństwo. Próba określenia pojęcia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- TheGuardian.com (2016). *Poland Scraps Proposed Media Restrictions in Wake of Street Protests*. Pobrane z: <https://www.theguardian.com/world/2016/dec/20/poland-scraps-proposed-media-restrictions-in-wake-of-street-protests> (10.07.2018).
- TVN24.pl (2016). *Kryzys sejmowy*. Pobrane z: <https://www.tvn24.pl/raporty/kryzys-sejmowy,1133> (10.07.2018).
- Waś-Turecka, A. (2016). *Poniedziałek: Kryzys w Sejmie, protesty, rozmowy [Relacja na żywo, cz. 2]*. Pobrane z: <https://fakty.interia.pl/raporty/raport-kryzys-sejmowy/aktualnosci/news-poniedzialek-kryzys-w-sejmie-protesty-rozmowy-relacja-na-zywo,nId,2324322> (10.07.2018).
- Weßels, B. (2010). Reprezentacja polityczna a demokracja. W: R.J. Dalton, H.-D. Klingemann (red.), *Zachowania polityczne*, t. 2 (s. 435–456). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Witkowski, Z. (2009). Geneza i istota zjawiska obstrukcji parlamentarnej. *Acta Iuridica Olomucensia*, 4 (7), 332–338.
- Xie, Y., Chen, Y., Peng, L. (2017). An Immune-Inspired Political Boycotts Action Prediction Paradigm. *Cluster Computing*, 2 (20), 1379–1386. DOI: 10.1007/s10586-017-0830-7.
- Ziółkowski, J. (2013). *Wrogość w stosunkach politycznych. Modelowa analiza funkcjonalna*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Ziółkowski, J. (2016). Wrogość jako paradoks demokracji. W: M. Tobiasz (red.), *Antynomie i paradoksy współczesnej demokracji* (s. 55–67). Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Zwierzchowski, E. (2010). Opozycja parlamentarna. W: E. Zwierzchowski (red.), *Opozycja parlamentarna* (s. 9–29). Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- Żyro, T. (2006). *Wstęp do politologii*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.